

W. J.

"Oczerki istorii wiazuszczych
wieszczstw ot driewnniejszych
wriemien do sieriediny XIX w.", I. L.
Znaczko-Jaworski, Leningrad 1963 :
[recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 9/1, 126-127

1964

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



w sposób dość naiwny wartościuje tendencje i postępowanie z jednej strony młodzieży, z drugiej — przedstawicieli starszego społeczeństwa. W szczególności drażniący jest ton tego komentarza w stosunku do wypowiedzi i postępowania władz uczelni, które znalazły się wówczas pomiędzy młotem a kowadłem — studentami i władzami okupacyjnymi i których starań o utrzymanie pracy uczelni autor wyraźnie nie docenia.

Eugeniusz Olszewski

NOTATKI BIBLIOGRAFICZNE

Siergiej Bobrow, *Archimiedowo leto*, t. II. Gosudarstwennoje Izdatielstwo Dietskoj Litieratury Ministerstwa Proswieszczenija RSFSR, Moskwa 1962, s. 327.

Raz jeszcze potwierdza się teza, że historia nauki dostarcza najlepszych często metod popularyzacji samej nauki. Teza ta stanowi punkt wyjścia zbioru pogadarek S. Bobrowa o historii matematyki, a więc i o matematyce. Wydany niedawno tom II *Archimedesowego lata* zawiera w nieco po staroświecku zbeletryzowanej formie bardzo interesującą treść. Młody czytelnik dowiaduje się tu o problemach liczb przestępnych na przykładzie pierwiastka kwadratowego, podwojenia sześcianu i kwadratury koła, o dawnych przyrządach matematycznych, o liczbach zespolonych, o ułamkach łańcuchowych, wreszcie o niektórych zagadnieniach teorii liczb. Historyczne prowadzenie wykładu daje czytelnikowi obraz matematyki nie jako zbioru dedukcyjnych twierdzeń, lecz jako żywej nauki, rozwijającej się w stałym związku z praktycznymi zagadnieniami. Czytelnika polskiego zainteresuje przytoczenie geometrycznej konstrukcji liczby π podanej przez Adama Kochańskiego.

Choć książka przeznaczona jest nie tylko, a chyba i nie przede wszystkim dla najstarszej młodzieży szkolnej, uderza w niej wysoki poziom matematyczny wyraźnie przekraczający zakres programu naszej szkoły średniej. Autor stara się przy tym, aby czytelnik nie poprzestał na jego pogadankach, lecz sięgnął do dalszej lektury. Daje więc wiele odsyłaczy kierujących czytelnika nie tylko do książek popularyzujących matematykę bądź na wyższym jeszcze poziomie, bądź omawiających pewne zagadnienia bardziej szczegółowo (można tu znaleźć m.in. odsyłacze do rosyjskich przekładów *Kalejdoskopu matematycznego* H. Steinhausa i *Trójkątów Pitagorasa* W. Sierpińskiego), ale i do dzieł matematycznych, dzieł z historii matematyki i przekładów dzieł klasyków, jak Euklidesa, Archimedesesa, Newtona itp.

E. O.

I. L. Znaczkow-Jaworski, *Oczerki istorii wiazuszczich wieszczestw ot driewniejszich wriemien do sieriediny XIX w.* Izdatielstwo Akademii nauk SSSR, Leningrad 1963, s. 496, il. w tekście 41, tabl. ilustr. 23.

Zarys historii spoiw od czasów najdawniejszych do połowy XIX w. napisany przez znanego polskim historykom techniki z artykułów w „Kwartalniku Historii Nauki i Techniki“ autora traktuje o powstaniu i rozwoju zarówno na terenach ZSRR, jak i innych krajów, chemii i technologii spoiw od pierwszych chwil ich użycia w budownictwie aż do czasów wyprodukowania współczesnego portland-cementu. Dzieje środków wiążących rozpatrzone są w ścisłym powiązaniu z ogólnym rozwojem procesów historycznych i gospodarczych, co nadaje pracy charakter

nie tylko analizy technicznej pewnego zjawiska na przestrzeni wieków, ale także głębokiego studium z zakresu historii techniki. Znaczo-Jaworski wykorzystał w tej pracy źródła pisane, a także — co jest nowe w praktyce badawczej — zanalizował laboratoryjnie jako specjalista w tym przedmiocie zachowane źródła materialne oraz dokonał historyczno-etymologicznej analizy używanych w zakresie spoiw terminów

Praca Znaczo-Jaworskiego nosi charakter odkrywczy nie tylko dla budownictwa. Zbadanie różnorodnych spoiw trwarszejących w ciągu tysiącleci w najbardziej różnych warunkach pracy budowli może pozwolić na wysuwanie daleko idących wniosków co do czasu powstania, rozwoju, składu i właściwości sposobów produkcji i zastosowania tych materiałów

W. J.

Jerzy Pertek, *Od Wielkiej Karaweli do 19-tysięczników*. Wydawnictwo Morskie, Gdynia 1963, s. 187.

Kolejna książka zasłużonego historyka polskiej floty i żeglugi morskiej, autora przede wszystkim *Wielkich dni małej floty*, *Drugiej małej floty* i *Polaków na szlakach morskich świata*¹, stanowi — jak mówi podtytuł książki — *Szkice z dziejów morskich Gdańska*. Tych popularnonaukowych szkiców jest 25, zgrupowanych pod tytułami: *Gdańscy żeglarze na morzach Europy*, *Na straży wybrzeża*, *Okrety, których losy spłotyły się z dziejami Gdańska*, *Polski Gdańsk — centrum budownictwa okrętowego* i poprzedzonych wstępem *Morskie wrota Rzeczypospolitej*. Jest w tych szkicach nieco informacji dotyczących stoczni i techniki budowy okrętów oraz sporo technicznych danych o dawnych okrętach. J. Pertek pisze więc o francuskim okręcie „Petrus de Rupella” z drugiej połowy XV w. (po wyremontowaniu i przebudowie w Gdańsku przemianowanym na „Peter von Danzing”), o budowie w Elblągu galeony, która miała być zaczątkiem regularnej floty Zygmunta Augusta, o budownictwie w XVIII w. galer na Bałtyku, o pierwszych dwu parowcach w Gdańsku w 1827 r.; znajdujemy też dane o okrętach zbudowanych w Gdańsku w XIX w., historię stoczni gdańskich w XIX w., w okresie do II wojny światowej oraz powojennego rozwoju „Stoczni Gdańskiej”. Wśród ilustracji znajdują się m.in. fotografie modeli okrętów oraz 12 rysunków okrętów, opartych na źródłach z epoki lub na późniejszych rekonstrukcjach okrętów. Na końcu książki autor podał wskazówki bibliograficzne i źródła 31 reprodukcji (są to głównie sztychy).

Należy podkreślić, że sporej liczby danych o okrętach nie było dotychczas w polskiej naukowej literaturze historycznomorskiej; po raz pierwszy publikowane są właśnie w tej popularnonaukowej książeczce Pertka.

Z. Br.

Alexandre Koyré *La révolution astronomique. Copernic — Kepler — Borelli*. Hermann, Paris 1961, s. 525, il. 57.

Do wielu dzieł z historii astronomii kopernikańskiej, w której to dziedzinie i polska nauka nie jest pozbawiona przedstawicieli, reprezentują ją bowiem m.in. tak wybitne nazwiska, jak Ludwik i Aleksander Birkenmajerowie, doszła obecnie praca prof. Koyrégo, stałego sekretarza Międzynarodowej Akademii Historii Nauki,

¹ Por. recenzję z tej książki w nrze 1/1959 „Kwartalnika”.